

Sygn. akt. I ACa 682/13

I ACz 1109/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Marek Klimczak (spraw.)
Sędziowie:	SA Kazimierz Rusin SO del. Bogdan Ziemiański
Protokolant:	st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W. (1), G. W. i M. W. (2)**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i zażalenia powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 28 października 2013 r., sygn. akt I C 217/13

I. **z m i e n i a** zaskarżony wyrok:

1. w pkt III w ten sposób, że **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz :

- powódki M. W. (1) kwotę 967 zł (dziewięćset sześćdziesiąt siedem),

- powoda G. W. kwotę 967 zł (dziewięćset sześćdziesiąt siedem),

- powoda M. W. (2) kwotę 817 zł (osiemset siedemnaście),

tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. w pkt IV, w zakresie odnoszącym się do powodów w ten sposób, że odstępuje od obciążenia powodów kosztami sądowymi,

II. **o d d a l a** zażalenie w pozostałym zakresie,

III. **o d d a l a** apelację,

IV. **z a s ą d z a** od pozwanego tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego na rzecz:

- powódki M. W. (1) kwotę 653 zł (sześćset pięćdziesiąt trzy),
- powoda G. W. kwotę 653 zł (sześćset pięćdziesiąt trzy),
- powoda M. W. (2) kwotę 600 zł (sześćset).

UZASADNIENIE

Powodowie M. W. (1), G. W. i M. W. (2) domagali się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. zadośćuczynienia w kwocie po 60.000 zł na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lipca 2012r. i kosztami postępowania, za krzywdę wywołaną śmiercią ich ojca w wypadku komunikacyjnym, spowodowanym przez kierowcę ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania podnosząc, że wypłacił na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 i kwota ta jest adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów. W odniesieniu do żądania obejmującego zasądzenie odsetek ustawowych od dochodzonego zadośćuczynienia zarzucał, że zadośćuczynienie jest wymagalne dopiero od daty wyrokowania a zatem odsetki ustawowe powinny być zasądzone od tej daty.

Sąd Okręgowy w Krośnie wyrokiem z dnia 28 października 2013r. zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lipca 2012r. (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II), zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 1331,65 zł tytułem kosztów procesu (pkt III) oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Krośnie) od powodów z zasądzonych roszczenia po 999 zł a od pozwanego 6.000 zł tytułem opłaty od pozwu (pkt IV).

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy ustalił, że Z. W. - ojciec powodów poniósł śmierć w dniu 15 października 2008r. na skutek wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był A. M., posiadający ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Powodowie zgłosili pozwanemu wniosek o zapłatę zadośćuczynienia w kwotach po 70.000 zł pismem, które pozwany otrzymał w dniu 12 czerwca 2012r. Pozwany przyznał każdemu z powodów tytułem zadośćuczynienia kwotę 5.000 zł w dniu 21 czerwca 2012r., a następnie - w dniu 7 sierpnia 2012r. - również 5.000 zł, łącznie po 10.000 zł na rzecz każdego z nich.

Opierając się na poczynionych w sprawie ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że z uwagi na rozmiar krzywdy doznanej przez powodów, odpowiednią kwotą, która tę krzywdę zrekomensuje, będzie w odniesieniu do każdego z powodów kwota 50.000 zł. Mając na uwadze kwoty wypłacone już powodom z tego tytułu, zasądzeniu na ich rzecz na podstawie art. 446 § 4 k.c. podlegała kwota po 40.000 zł.

Sąd Okręgowy oceniając rozmiar krzywdy powodów wskazał, że na skutek śmierci ojca każdy z powodów doznał negatywnych przeżyć, które miały wpływ na ich funkcjonowanie w życiu codziennym i powstanie problemów w nauce. W chwili śmierci ojca M. W. (1) była studentką, a G. W. i M. W. (2) chodzili do szkoły średniej. Pomimo rozvodu rodziców i ograniczenia częstotliwości kontaktów dla każdego z nich ojciec pozostawał osobą bliską i ważną. U każdego śmierć ojca wywołała istotne zaburzenia w życiu, zwłaszcza w nauce. Po okresie zaburzeń każde z powodów wróciło do równowagi, funkcjonuje poprawnie, niemniej jednak utrzymuje się adekwatny do sytuacji żal, tęsknota za osobą bliską i poczucie straty.

Orzekając o odsetkach ustawowych od zasądzonych kwot Sąd Okręgowy powołał się na przepisy art. 481 k.c. i 455 k.c. oraz na art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (DZ. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) stanowiący, że

zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Jako podstawa prawna rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazany został art. 100 k.p.c. i zasada stosunkowego rozdzielenia kosztów. W odniesieniu do orzeczenia o kosztach sądowych powołany został art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Środki odwoławcze od rozstrzygnięć zawartych w w/w wyroku wniosły obie strony.

Powodowie wnieśli zażalenie od orzeczeń o kosztach zawartych w pkt III i IV wyroku wnosząc o ich zmianę przez zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwoty po 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i wydatków na opinie biegłych (pkt III) oraz nieobciążanie powodów kosztami sądowymi związanymi z oddaloną częścią powództwa.

Zdaniem skarżących, przy wydawaniu w/w orzeczeń doszło do naruszenia:

- art. 100 k.p.c. zdanie drugie w związku z art. 98 § 3 k.p.c. poprzez nie zasądzenie na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości liczonej od uwzględnionej części powództwa w sytuacji, gdy powództwo, co do zasady zostało uwzględnione, a wysokość roszczenia zależała wyłącznie od oceny Sądu,

- art. 113 § 1, 2 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez nakazanie ściągnięcia z roszczenia zasądzonego na rzecz powodów kwoty po 999 zł tytułem opłaty od pozwu, mimo iż charakter sprawy uzasadnia w sposób szczególny odstąpienie przez sąd od obciążenia powoda kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Pozwany zaskarżył wyrok w pkt I w odniesieniu do kwoty 20.000 zł i odsetek ustawowych od tej kwoty – w odniesieniu do każdego z powodów oraz co do odsetek ustawowych od pozostałej kwoty 20.000 zł za okres od dnia 13 lipca 2012r. do dnia 27 października 2013r. – również w odniesieniu do każdego z powodów.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną jego wykładnię, tj. nieprawidłowe przyjęcie, iż odpowiednią sumę zadośćuczynienia w niniejszym wypadku stanowi kwota 40.000 zł dla każdego z powodów,

b) art. 445 § 1 w związku z art. 481 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż odsetki za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia liczy się nie od dnia wyrokowania, a od dnia 13 lipca 2012r.,

2. naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę materiału dowodowego w sposób niezgodny z wiedzą, logiką i doświadczeniem życiowym, w tym ocenę, iż odpowiednie zadośćuczynienie stanowi w/w kwota,

b) art. 98 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy w tej części poprzez oddalenie powództwa w tej części oraz zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części wraz z rozstrzygnięciem o kosztach za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powodów w znacznej części okazało się uzasadnione.

Ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest zapatrywanie, iż w razie częściowego uwzględnienia żądania, sąd może nałożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu według swej oceny w rozumieniu

art. 100 zawsze wtedy, gdy przepisy prawa cywilnego nie zawierają ścisłego kryterium do określenia wysokości żądania (por. postanowienie SN z dnia 10 marca 1972r. II CZ 6/72, LEX nr 7072). Tak właśnie jest w przypadku zadośćuczynienia, gdzie przepis operuje bardzo nieostrym określeniem „suma odpowiednia”. Dochodzącemu zapłaty zadośćuczynienia może być, zatem trudno określić w pozwie wysokość owej sumy bez narażenia się na zarzut jej zawyżenia. Jeżeli, zatem zachodzą przesłanki przewidziane w zdaniu drugim art. 100 k.p.c., to sąd wkładając na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu, zasądza od niej na rzecz jej przeciwnika tylko należne koszty procesu, nie zasądza natomiast od przeciwnika tych kosztów, które przy stosunkowym rozdzielaniu należałyby się drugiej stronie. W takim przypadku, zatem skarżący zwraca powodowi należne mu w sprawie koszty procesu od uwzględnionej części powództwa, nie może natomiast żądać od powoda kosztów procesu od części oddalonej (por. wyrok SN z dnia 23 października 1969r. I CR 186/69, Biul. SN 1970, nr 8-9, poz. 151). Tylko żądanie zadośćuczynienia w kwocie rażąco wygórowanej w stosunku do kwot przyznanych, w podobnych przypadkach w orzecznictwie sądowym (a tak nie było w rozpoznawanej sprawie), jako przekraczające przysługujące sądowi granice oceny stosownego zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.), wyłącza przewidzianą w art. 100 możliwość włożenia na pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich z tym związanych kosztów (zob. wyrok SN z dnia 4 października 1972 r., II PR 223/72, Lex nr 7144).

Dostosowując zaskarżone orzeczenie do przedstawionych wyżej reguł należało zasądzić na rzecz powodów koszty zastępstwa procesowego (2.400 zł) wraz z kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (3 x 17 zł) oraz kwotę 300 zł uiszczoną przez powodów M. W. (1) i G. W. tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Okoliczność, że w niniejszej sprawie występowało kilku powodów, którzy ponieśli szkodę (krzywdę) w tym samym wypadku i którzy reprezentowani byli przez jednego adwokata, mimo że wystawili odrębne pełnomocnictwa, nie uzasadniała zasądzenia na rzecz każdego z nich oddzielnie całych kosztów zastępstwa adwokackiego (por. np. postanowienie SN z 12 lipca 1980r. II CZ 79/80, OSNC 1981/2-3/37). Dlatego, zmieniając zaskarżone rozstrzygnięcie o kosztach procesu (pkt III zaskarżonego wyroku), zasądzono na rzecz powodów jedne koszty zastępstwa procesowego, liczone od jednego roszczenia, podzielone po 1/3. Na kwoty zasądzone tytułem zwrotu kosztów procesu na rzecz powodów M. W. (1) i G. W. złożyły się zatem - kwota 800 zł (1/3 wynagrodzenia adwokackiego), 17 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa) oraz 150 zł (1/2 uiszczonej zaliczki na wynagrodzenie biegłego), zaś na rzecz powoda M. W. (2) kwota 800 zł (1/3 wynagrodzenia adwokackiego) oraz 17 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa).

Zażalenie powodów uwzględniono również w odniesieniu do rozstrzygnięcia o obciążeniu powodów kosztami sądowymi (pkt IV zaskarżonego wyroku). Skarżący trafnie podnoszą, iż w sprawie zachodziły przesłanki do zastosowania art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zastosowanie tego przepisu następuje z urzędu, niezależnie nawet od odpowiedniego wniosku strony w tym zakresie. Decydujące o odstąpieniu od obciążenia kosztami sądowymi strony, która spowodowała ich powstanie, a które nie obciążają przeciwnika procesowego, są te same kryteria, które uzasadniają odstąpienie od obciążenia strony kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Chodzi tutaj przede wszystkim o względy słuszności (por. wyrok SN z 10 stycznia 1969r. II CR 506/68, OSNCP 1969/9/166). Na gruncie rozpoznawanej sprawy przepis art. 113 ust. 4 u.k.s.c. powinien znaleźć zastosowanie z jednej strony, z uwagi na niski status materialny powodów, z drugiej zaś, ze względu na charakter sprawy, której przedmiotem było naprawienie szkody (krzywdy) wyrządzonej czynem niedozwolonym, w której określenie wysokości należnego zadośćuczynienia ma charakter ocenny.

Z tych przyczyn zażalenie powodów w zasadniczej części uwzględniono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

W pozostałej części, tj. w odniesieniu do wniosku o zmianę orzeczenia przez zasądzenie wyższych jeszcze kosztów zastępstwa adwokackiego, podlegało ono oddaleniu jako bezzasadne (art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.).

W całości oddaleniu podlegała apelacja strony pozwanej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, iż zarzut taki, aby był skuteczny, powinien określać jakie konkretnie dowody zostały przez Sąd pierwszej instancji ocenione wadliwie, na czym ta wadliwość polega oraz jak uchybienie to mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący w ten

sposób swojego zarzutu nie artykułuje a jedynie przedstawia własną wersję stanu faktycznego sprowadzającą się do twierdzeń, że powodów nie łączyła z ojcem tak silna więź emocjonalna, jak ustala to Sąd I instancji, gdyż nie zamieszkiwali oni z ojcem, a ponadto opinia psychologiczna nie zawiera wskazań do zastosowania wobec nich leczenia psychiatrycznego bądź terapii psychologicznej. Zgodnie z tym, co powiedziano wyżej, tak postawiony zarzut nie ma znaczenia procesowego, a co za tym idzie, już tylko z tego względu, nie mógł odnieść oczekiwanego przez apelację skutku. Zauważyć nadto wypada, że nie istnieje prosta zależność pomiędzy siłą więzi emocjonalnej pomiędzy bliskimi sobie osobami i rozmiarami cierpienia psychicznego wywołanego nagłą śmiercią w wypadku komunikacyjnym jednej z tych osób a wskazaniem do skorzystania z leczenia psychiatrycznego czy terapii psychologicznej dla drugiej z nich.

Skarżący nie ma racji także wtedy, gdy wytyka Sądowi I instancji naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną jego wykładnię, tj. nieprawidłowe przyjęcie, iż odpowiednią sumę zadośćuczynienia w niniejszym wypadku stanowi kwota 40.000 zł dla każdego z powodów. Rozwinięcie tego zarzutu w uzasadnieniu apelacji pokazuje, że skarżącemu chodzi raczej o naruszenie tego przepisu przez wadliwe jego zastosowanie a nie błędną wykładnię. Wykładnia prawa oznacza, bowiem poszukiwanie właściwej treści i znaczenia normy prawnej tkwiącej w analizowanym przepisie, zastosowanie prawa zaś jest przyporządkowaniem stanu faktycznego danej sprawy normie abstrakcyjnej i generalnej zawartej w hipotezie danej normy prawnej. W rozpoznawanej sprawie skarżący podnosi, że jej realia faktyczne nie uzasadniały przyjęcia, że kwota 40.000 zł mogła być uznana za sumę odpowiednią w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Użycie w przepisie art. 446 § 4 k.c. sformułowania suma odpowiednia oznacza, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia pozostawione zostało uznaniu sądu orzekającego. Owo uznanie nie oznacza oczywiście dowolności. Orzecznictwo ukształtowane jeszcze na gruncie art. 445 § 1 k.c. wskazuje, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia powinna być stosowana zasada wszechstronności i indywidualizacji, – czyli z jednej strony oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, z drugiej zaś indywidualnego podejścia do każdego przypadku. Podstawą dokonania tego rodzaju ustaleń powinny być, więc wyniki postępowania dowodowego z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Już na tle art. 446 § 4 k.c. sformułowane zostały kryteria, które powinny mieć wpływ na rozmiar krzywdy. Są to: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. np. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r. III CSK 279/10, LEX nr 898254). Rozstrzygające znaczenie ma nie powołanie tych okoliczności in abstracto, ale w odniesieniu do konkretnej osoby pokrzywdzonej.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku pokazuje, że Sąd I instancji uczynił zadość przedstawionym wyżej wymogom, gdyż swój pogląd, co do wysokości sumy odpowiedniej, poprzedził rozważaniami, należycie osadzonymi w realiach rozpoznawanej sprawy i zindywidualizowanymi do każdego z powodów z osobna. W tym stanie rzecz Sąd Apelacyjny nie znalazł dostatecznych podstaw do korygowania w kierunku postulowanym przez skarżącego wysokości zasądzonej na rzecz powodów kwoty. Korygowanie kwoty zadośćuczynienia rekompensującego doznana krzywdę jest możliwe w postępowaniu apelacyjnym tylko wówczas, gdy po rozważeniu okoliczności danej sprawy mających wpływ na jego wysokość, może być ono uznane za niewspółmiernie nieodpowiednie (por. np. wyrok SN z dnia 9 września 1970r. III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53). Porównywanie rozmiaru szkody niemajątkowej (krzywdy) jest bardzo trudne. Niemniej jednak, używając w/w kryteriów można wyobrazić sobie osoby pokrzywdzone w stopniu poważniejszym od powodów. Rozmiar krzywdy powodów, jeśli zestawić go z występującym u innych osób pokrzywdzonych w innych sprawach rozpoznawanych w tut. Sądzie, określić można jako przeciętny. Nie oznacza to bynajmniej, że przyznane powodom zadośćuczynienie (w łącznej kwocie 50.000 zł na rzecz każdego z nich) może być uznane za rażąco wygórowane. Sąd taki opiera się konieczności respektowania przede wszystkim kompensacyjnej roli zadośćuczynienia oraz na porównaniu wysokości zadośćuczynienia przyznanego w niniejszej sprawie do wielkości zadośćuczynień przyznanych w innych sprawach o porównywalnych stanach faktycznych.

Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żądanego odszkodowania, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że to poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu

odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony. W razie zatem wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przez niego roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej, bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty (jeżeli poszkodowany będzie ich żądał). Za przedstawionym rozumowaniem przemawia przede wszystkim wynikający z art. 481 k.c. obiektywny charakter roszczenia o odsetki za opóźnienie, które nie jest zależne od zawinienia zobowiązanego do spełnienia świadczenia. Jest, więc zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. II CSK 434/09, LEX nr 602683 oraz z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, LEX nr 1129170. W rozpoznawanej sprawie jak słusznie zauważył Sąd I instancji wchodził w grę przepis szczególny a mianowicie art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (DZ. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) stanowiący, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Nie naruszył, zatem prawa Sąd I instancji zasądzając odsetki ustawowe od zasądzonego na rzecz powodów zadośćuczynienia zgodnie z treścią żądania pozwu w tym zakresie. Z tych względów zarzut naruszenia art. 455 § 1 k.c. (w apelacji pozwanego prawdopodobnie omyłkowo mowa jest o art. 445 § 1 k.c.) w związku z art. 481 § 1 k.c. nie mógł być podzielony.

Z przyczyn, o których była już mowa powyżej, za bezzasadny musiał być uznany zarzut naruszenia art. 98 k.p.c.

Z tych wszystkich względów, działając na podstawie art. 385 k.p.c., apelację pozwanego oddalono jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego rozstrzygnięto w myśl przepisu art. 100 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. przyjmując, że w ostatecznym rozrachunku powodowie ulegli w obu tych postępowaniach odwoławczych tylko w niewielkiej części. Przyjęto zatem, że należy się im zwrot całości wyłożonych na tym etapie postępowania kosztów, na które złożyły się kwota 1.800 zł tytułem wynagrodzenia adwokackiego (podzielona po 1/3 części pomiędzy powodów - por. cyt. już wyżej postanowienie SN z 12 lipca 1980r. II CZ 79/80, OSNC 1981/2-3/37) oraz kwota 106 zł tytułem opłaty sądowej od zażalenia uiszczonej przez powodów M. W. (1) i G. W., podzielona po połowie pomiędzy tych powodów.